

Do brzegów Australii płynie gigantyczny „pumeks”

28 sierpnia 2019

Ogromny fragment skały wulkanicznej, przypominający dużą tratwę skalną, powoli dryfuje w kierunku wybrzeży Australii. Jego rozmiar to w przybliżeniu 20 tysięcy boisk piłkarskich. Píše o tym „Science Alert”.



Naukowcy twierdzą, że pojawił się on kilka tygodni temu po erupcji podwodnego wulkanu na Oceanie Spokojnym niedaleko wyspy Tonga. Olbrzymi pumeks powstał w wyniku wydzielania się gazu podczas szybkiego krzepnięcia lawy. Jest bardzo lekki i utrzymuje się na powierzchni wody.

Został on po raz pierwszy zauważony na zdjęciach satelitarnych 9 sierpnia. W tym samym czasie na „tratwę” natknęli się australijscy marynarze. Jeden z nich powiedział, że statek płynął obok gigantycznego pumeksu przez co najmniej 6 godzin.

Eksperti ostrzegają, że dryfujący fragment skały wulkanicznej może stanowić zagrożenie dla statków. Jednocześnie naukowcy pozytywnie oceniają jego pojawienie się. Dryfujący „pumeks” jest potencjalnym mechanizmem odzyskiwania części Wielkiej Rafy Koralowej. W przeszłości takie skały tworzyły środowisko dla pojawienia się zdrowych koralowców i innych mieszkańców rafy.

Źródło: pl.SputnikNews.com